KURJER WARSZAWSKI.

D. 24. Grudnia. — Rok 1850. Wtorek. № 340. Jutro, NARODZENIE CHRYSTUSA P. Jutro i pojutrze Kurjer nie wyjdzie.

Jutro, z powodu przypadającej uroczystości NARODZENIA PAŃSKIEGO, odbywać się będzie w Kościele WW. PP. *Sakramentek*, Nabożeństwo solenne, z Kazaniami, z rana i po południu; na które, jak również na posiedzenie kwartalne po Nieszporach, Arcy-Bractwo Nieustającej Adoracji PRZENAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU, Protektorów swych, tudzież wszystkich Członków i Adoratorki zaprasza.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerami CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu Śgo STANISŁAWA I kl:, Jenerała-Majora *v. Schonert*, Dowódzcę 2ej Brygady 16tej Dywizji piechoty; i Jenerała-Majora *Krukowskiego*, Attamana Tymczasowego, Wojska Kaukazkich Kozaków linjowych.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerami Orderu Śgo WŁODZIMIERZA IV kl:, za *35-letnią* służbę w urzędach klassowych: Radcę Dworu Marcina *Drzewińskiego*, Pocztmistrza w *Dubnie;* Kapitana Tadeusza *Giedroyća*, z 11go przewozowego ekwipażu; i Franciszka *Rymwida-Mickiewicza*, Członka Komitetu powiatowego Wołkowyskiego do sprzedaży trunków.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, raczył Najwyżej dozwolić Dyrektorowi Gabinetów Okręgu Naukowego Warszawskiego, Radcy honorowemu *Jarockiemu*, używać, przy zamieszczeniu w liście stanu służby, nadanych mu przez rozmaite Towarzystwa zagraniczne tytułów naukowych, a mianowicie: 1) Tytułu Członka Korrespondenta Towarzystwa Mineralogicznego w *Jenie*, otrzymanego d. 20 Października 1816 r. 2) Tytułu Członka Honorowego i Assessora zagranicznego Towarzystwa Mineralogicznego w *Jenie*, otrzymanego d. 9 Lutego 1822 r. 3) Tytułu Członka Honorowego Towarzystwa Badaczów natury w *Lipsku*, otrzymanego d. 1 Listopada 1822 r. 4) Tytułu Członka Towarzystwa Przyjaciół Badaczów Natury w *Berlinie*, otrzymanego d. 12 Lipca 1825 r., i, 5) Tytułu Członka Korrespondenta Towarzystwa Naukowego w *Krakowie*, otrzymanego d. 20 Kwietnia 1828 r.

Rozkazem CESARSKIM, mianowani zostali: Radcą Kolegjalnym, Radca Dworu Antoni *Noniewicz*, Ober Audytor Audytorjatu polowego armji czynnej; a Radcą Dworu, Assesor Kolegjalny Jan *Tichanow*, Urzędnik do czynności rachunkowych Kancelarji Główno-dowodzącego armją czynną.

CESARSKA Akademja Sztuk pięknych w *Petersburgu*, mianowała Jenerała-Majora Stanisława *Kerbiedź*, Budowniczego *mostu Zwiastowania*, na rzece *Newie* w *Petersburgu*, Towarzyszem honorowym tejże Akademji.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył wygnańcowi Polskiemu znajdującemu się w *Paryżu*, Henrykowi *Lanckorońskiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, bez powrócenia mu atoli praw szlachectwa i skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI: Przemianowany: Uwolniony w r. 1840 z Korpusu Żandarmów w randze Porucznika, obecnie p. o. Prezydenta m. Płocka, *Roman*, na Regestratora Kollegjalnego.— Uwolniony od służby: Urzędnik nadetatowy Kancelarji J. C. MOŚCI w Sekretarjacie Stanu Królestwa, Sekretarz Kollegjalny Hrabia *Stadnicki*, dla wejścia w służbę z wyborów.— Mianowani: Sędzia Sądu Krymin: Gub: Warszawskiej, Radca Dworu *Zapolski*, p. o. Sędziego Sądu Appell: Królestwa, i Sędzia Tryb: Cyw: Lubelskiego, Assessor Kolleg: *Boduszyński*, p. o. Prokuratora przy tymże Trybunale. — Były Naczelnik Sekcji dóbr w Rządzie Gubernjal: Płockim, Assessor Kolleg: *Sokołowski*, wynagrodzony zostaje należną mu przy uwolnieniu od służby rangą Radcy Dworu.— Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, Uwolniony od obow: na własne żądanie: Naczelnik Straży Ogniowej w Warszawie, dymissjonowany Pułkownik Lejb-Gwardji Karol *Nolken*.

NAMIESTNIK Królestwa oświadcza podziękowanie swoje niżej wymienionym Urzędnikom i Obywatelom Królestwa Polskiego, pierwszym, za okazaną przez nich gorliwość i starania w urządzeniu stosownych lokali na przyjęcie NAJJAŚNIEJSZEJ PANI, w czasie ostatniej podróży JEJ CESARSKIEJ MOŚCI w Królestwie; drugim, za skwapliwość ich i gorliwość w dostarczeniu potrzebnych w tymże samym celu mebli, sprzętów i sreber, a mianowicie: w m. Marjampolu: Naczelnikowi Ptu *Szmideckiemu*, Naczelnikowi Poczty *Panow*, Burmistrzowi *Taraszkiewiczowi*, Budowniczemu *Kamieńskiemu*, Rachmistrzowi *Sorosiek*, Tłomaczowi *Gałkowskiemu*, Naczelnikowi Ptu Kalwaryjskiego *Kołodzińskiemu*. W m. Rajgrodzie: Naczelnikowi Ptu Augustowskiego *Botcherowi*, Expedytorowi Poczty *Makarewiczowi*, Burmistrzowi *Miedzińskiemu*. W m. Łomży: Naczelnikowi Ptu *Jankowskiemu*, Naczelnikowi Poczty *Pławskiemu*, Burmistrzowi *Jedlińskiemu*, Inżenierowi Ptu *Czemskiemu*. W Sieluniu: Naczelnikowi Ptu Ostrołęckiego *Dębskiemu*, i Expedytorowi Poczty *Liwskiemu*. W Pułtusku: Naczelnikowi Poczty *Kotańskiemu*. Obywatelom: okolicy Marjampola: *Gawrońskiemu*, i Jenerałowi *Norwertowi;* okolicy Rajgroda: *Bąkowskiemu*, *Wilczewskiemu*, *Wadze*, *Nagórskiemu*; okolicy Łomży: *Narbutowi*, Ludwikowi i Stanisła: *Kisielnickim*, *Downarowiczowi* i *Sołtykowi;* okolicy Sielunia: Xięciu *Woronieckiemu* i *Glince*.

Namiestnik Królestwa oświadcza również podziękowanie swoje Wójtowi Gminy Jastrzębskiej-Woli *Swieczewskiemu*, za gorliwość jego, trudy i śmiałość, okazane w czasie pojmania bandy rozbójniczej, wraz z jej hersztem dezerterem *Sirokiem*.

Cesarska Akademja Sztuk pięknych w *Petersburgu*, mianowała nie klassowemi Artystami: w dziale Architektury: Jana *Campioni* i Stefana *Tuszyńskiego;* w dziale Malarstwa historycznego i portretowego: Teodora *Bardowskiego*, Felicjana *Dąbrowskiego*, Bolesława *Rusieckiego* i Grzegorza *Nowakowicza;* w dziale Malarstwa krajobrazów: Leonidasa *Lęskiego;* a w dziale Malarstwa akwarelowego: Alexego *Piotrowskiego*.

Urząd Lekarski Gub: Warszawskiej.— Przy Lekarzu Ptu Sieradzkiego, zawakowała posada Felczera Rządowego z płacą rs. 45 rocznie; życzący przeto otrzymać takową, winien się zgłosić z dowodami swej kwalifikacji do Biura urzędu Lekarskiego Gubernji Warszawskiej.

JW. Radca Tajny *Prianisznikow*, Dyrektor Departamentu pocztowego w *Petersburgu*, wyjechał do *Brześcia-Litewskiego*.

W dniu 22 b. m., w Parafji Panny MARJI, ochrzczoną została starozakonna Łaja z Wartausow *Klojerowa*, lat 26 mająca, urodzona w *Warszawie;* której na Chrzcie Śtym, nadane zostało imię *Józefa*.

Na czas zimowej pory, a mianowicie od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia), do dnia 17 Marca (1 Kwietnia) roku przyszłego, rozkład jazdy na drodze żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, następującym ulegnie zmianom: Pociągi osobowe odchodzić będą: z *Warszawy* do *Granicy* i *Łowicza*, o godz: 10tej rano; z *Warszawy* do *Łowicza*, o godz: 4tej p południu. Pociągi osobowe przychodzić będą: do *Warszawy*, z *Łowicza* o godz: 11tej rano; do *Warszawy*, z *Granicy* i *Łowicza*, o godz: $7^{1}/_{2}$ po południu. Oprócz pociągów osobowych, wysyłane będą codziennie pociągi towarowe: z *Warszawy* do *Granicy*, o godz: 8ej m. 35tej rano; z *Granicy* do *Warszawy*, o godz: 12tej m. 15tej po południu. Powozy te przewozić będą pasażerów, lecz wyłącznie tylko pojazdami klassy 3ciej. Szczegółowy rozkład jazdy wykazujący czas odejścia pociągów, z każdej po szczególe stacji, jest już na tychże stacjach umieszczony.

Wczoraj zszedł z tego świata w wieku lat 77, ś. p. Benedykt Kolumna *Czosnowski*, Obywatel m. *Warszawy*. Exportacja zwłok jego, nastąpi dziś o godz: 4ej z południa z Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski; na którą, pozostała Żona wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

(A. n.) W d. 11 b. m. po długiej i dotkliwej słabości w wieku lat 72, zakończyła doczesne życie w dobrach swych *Rudzie Wielkiej*, ś. p. W. Katarzyna *Rychłowska*, małżonka pozostałego Michała *Rychłowskiego* b. Sędziego Pokoju Ptu Szydłowieckiego, a córka niegdy Jana Nep: *Rogowskiego*, Starosty *Zawichostskiego*, i Marjanny *Mireckiej*. Na rękach synów, krewnych, przyjaciół i włościan swoich, których, jako czuła matka kochała, śród łez i głębokiego żalu, przeniesiona z domu własnego do Kościoła parafjalnego przez rodziców swych wzniesionego we wsi *Kowali Stępocinie*, a z tamtąd na miejsce wiecznego spoczynku, przy licznem zgromadzeniu znakomitego Sąsiedztwa i okolicznych włościan. Cnoty tej Pani znane są wszystkim, co ją znali i z nią żyli; wykazał je dostatecznie w mowie pogrzebowej W. Xiądz Kanonik Alex: *Malanewicz*, Dziekan Radomski, Proboszcz Kościoła parafjalnego w *Wierzbicy*, a w pełnych uczucia i rzewności wyrazach, wycisnął wiele łez głębokiego żalu, będących należnym hołdem i uczczeniem szanownych zwłok zmarłej. Doniesienie to, czyni się jedynie dla wiadomosci dalszych Krewnych i Przyjaciół, aby w modłach do PRZEDWIECZNEGO wznoszonych, przyłączyli dla ś. p. *Rychłowskiej* łzę pamięci, jaka się czcigodnym zmarłym należy.— *M.*

W dniu 28 z. m. rozstał się z tym światem w *Łowiczu*, ś. p. Wincenty *Raszewski*, znany przez lat trzydzieści kilka Dyrektor prowincjonalnych teatrów. Pozostała po nim Córeczka, zawiadamia o tym smutnym wypadku oddaloną swoją Matkę i resztę Rodziny.

W dniu 17 b. m. zawcześnie zakończył dni swoje ś. p. Kazimierz *Rozdrażewski*, w dobrach swych *Foradzewie*. Powszechny żal, jaki po sobie zostawia, jest najwyrazistszym dowodem zasług i niezaprzeczonych przymiotów zmarłego.

Mała *Celinka* G. z prowincji, pierwszą swoją robotę, to jest dwie par *pończoch*, z własnego natchnienia, przeznaczając na *gwiazdkę* dla Sierot w *Salach Ochrony* pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności, nadesłała wczoraj do Redakcji *Kurjera*. (Dar ten odesłano stosownie do przeznaczenia.)

Jeszcze jeden dzień pozostał do spełnienia życzeń naszych, czyli zaopatrzenia się w upominki dla wszystkich przyjaznych nam osób. Kto więc chce się zaspokoić, niech zabłądzi do pięknego Magazynu P. K. *Masta*, a wyjdzie tak zadowolony, jakby wracał z najpiękniejszej wystawy wszelkiego rodzaju wyrobów.

Jutro *ostatnia kwadra* o godz: 10 m. 48 wieczorem. Przepowiednia nasza co do mrozu i pogody przed świętami zupełnie się sprawdziła. Teraz tylko pragniemy, aby ta przyjemna pora, jeszcze z kilka dni potrwała, zwłaszcza że z nadchodzącą *kwadrą*, mamy zapowiedziane śniegi przy zimnym i ostrym wietrze.

Nowy proceder przy fabrykacji cukru, wynalazku P. *Melsens*, z którego w r. z. gazety zagraniczne tyle sobie obiecywały korzyści, po uskutecznionych próbach w *Gwadelupie* (gdzie jak wiadomo znajdują się najsłynniejsze fabryki cukru trzcinowego), okazał się zupełnie nieprzydatnym.

W astronomji coraz nowe odkrycia. Planeta *Saturn* przedstawiająca osobliwą postać, widziana była dotąd ja-

ko otoczona *podwójnym pierścieniem* i *ośmioma xiężycami.* Dnia 15 Listop: r. b., Astronom *Bond* w *Bostonie* (w *Ameryce* północnej) postrzegł *trzeci pierścień* między planetą, a najbliższym jej świetnym pierścieniem położony. Z początku wątpiono o istnieniu tego pierścienia, lecz postrzeżenia późniejsze w *Cambridge* (w Ameryce) czynione, odkrycie to potwierdziły i wszelką w tym względzie wątpliwość usunęły. *Pierścień* nowy jest słabego światła, świetniejszy jednak po bokach aniżeli w środku, gdzie zdaje się znikać.

Rodzina *Gugenmusa* od dawien jest *Warszawska*, pochodzi zaś z *Bawarji*, i od wieków była zegarmistrzami. Mikołaj *Gugenmus*, za Augusta IIgo, przeniósł się do *Polski*, i założył pracownię swoją w *Warszawie.* Tu w 1740, urodził mu się syn *Franciszek*, który z czasem został podobnież biegłym zegarmistrzem, a nadto uczonym matematykiem, i posiadał dokładnie kilka obcych języków. Pracował on w *Genewie* przez lat 5, w *Paryżu* przez lat 7, gdzie skupował rzadkie dzieła do swej sztuki należące. Powróciwszy do *Warszawy*, był zegarmistrzem Zamkowym aż do śmierci, która nastąpiła w d. 6ym Sierpnia 1820. Bibljoteka jego składająca się z 600 tomów dzieł wyborowych, zakupioną została przez jednego z Profesorów b. Uniwersytetu Alexandrowskiego. Długo przed swoją śmiercią *Gugenmus*, znany był w *Warszawie* ze swojej wielomówności, i upodobania w roznoszeniu po mieście nowin gazeciarskich, za co nawet za czasów *Pruskich*, sławne miał od Gubernatora *Kollera* napomnienie; lecz niczem nie uleczony *Gugenmus*, obiecując poprawę, zaraz tegoż samego o nowiny pytał. Syn jego *Antoni*, Zegarmistrz Nadworny J. C. K. MOŚCI, zmarły w tych dniach w *Warszawie*, niemniej był biegłym Zegarmistrzem, a nawet nie opuszczając *Warszawy*, od ojca sztuki swej tak doskonale wyuczył się, że słynął szczególnie z roboty wielkich wieżowych zegarów; dowodem tej biegłości, są zegary w *Warszawie*: na Ratuszu, w Obserwatorjum Astronomicznem, a mianowicie też w pałacu *Kazimierowskim*, w roku 1820 przez niego w zupełności w *Warszawie* zrobiony, a tak ozdobnością jako i dokładnością swoją odznaczający się. Zegar ten cały z mosiądzu robiony, aż do najdrobniejszych szczegółów z krajowego umyślnie materjału, umieszczony jest w sali środkowej od frontu, przy Bibljotece Rządowej położonej, a na czytelnię dla Publiczności przeznaczonej, gdzie za szkłem, całą maszynerję jego widzieć można. Kosztował on 30,000 złotych polskich, zaś samo ustawienie jego 8000, gdyż dla wag, musiano w portyku mury łamać i przerabiać.

Kiedy syn po ojcu obejmuje jaki zakład fabryczny, lub dom handlowy, wtedy zawsze znakomita z tego korzyść spływa dla ogółu; i temu to zwyczajowi za granicą przypisują zwykle postęp przemysłu i handlu. U nas zaczyna to coraz więcej wchodzić w upowszechnienie, a świeży przykład mamy na P. Alfonsie *Pietrzykowskim*, który objąwszy Zakład po ojcu swoim, dziś istniejący w domu *Rezlera* Nro 451, usiłuje go coraz więcej rozszerzać. Dowodem tego są wyrabiane w jego fabryce, po-raz pierwszy w kraju, zbroje dla dzieci z tektury, jako to: szyszaki, kaski, kirysy, pancerze, tarcze, i t. p., a te pod względem czystości wyrobienia i elegancji, tylko z najpiękniejszemi *Paryzkiemi* tego rodzaju artykułami, porównane być mogą. Każdy, kto je obaczy, przyznać to może. Między innemi artykułami, zwracają także na siebie uwagę, różne wyrobki galanteryjne, jako to: tualetki, oprawy xiążek, pudła podróżne i t. p., a których cena w porównaniu z wykończeniem, jest nader umiarkowaną. Tam także jest oprawiony Kalendarzyk pugilaresowy, wydania P. *Nowoleckiego*, o którym już donosiliśmy, a który oprócz nowości, ma jeszcze wartość pod względem wygody.

Onegdaj złożono w Redakcji *Kurjera* od B. kop. sr. 50, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele *po-Paulińskim.*

Nakładem L. *Zweyera*, Xięgarza pod Nr 1771, wyszedł z druku romans historyczny w 4ch tomach z starannie wyszukanemi i objaśniającemi rzecz historycznie przypisami, pod tytułem: *Królowa Bona.* Wydanie ozdobne, a na czele pierwszego tomu umieszczony wizerunek tej Królowej, w epoce jej przybycia do *Polski.* Nabyć można we wszystkich Xięgarniach po rs. 3.

W dniu 13 Września r. b., odkrytą została jak już donieśliśmy, przez Astronoma *Hind* z *Londynu*, 12ta planeta teleskopowa, zwana *Victoria.* Między uczonemi, którzy już obserwowali to nowe ciało niebieskie, gazety zagraniczne wymieniają Profesora *Bogusławskiego* z *Wrocławia.*

Jedna z Szanownych Opiekunek Warsz: Towa: Dobr:, nadesłała do *Redakcji Kurjera*, cztery strojne *damy*, czyli *lalki*, na korzyść Sierotek pod opieką tegoż Towarzystwa będących. Podarek ten *Redakcja* już odesłała Towarzystwu do rozrządzenia.

Iluż to z powodu nadchodzących Świąt, z niecierpliwością nie oczekuje na dzień dzisiejszy, w nadziei, że im zabłyśnie gwiazdka, i przyniesie coś w darze. Z tego też względu, P. Robert *Hirschenfeld*, zaopatrzył skład swój, przy ulicy Senatorskiej N° 464/5, obok Kościoła PP. *Kanoniczek*, tuż przy studni, w rozmaite przedmioty przyjemne i użyteczne, w własnej fabryce wyrabiane. Wyroby te, a mianowicie: *kadzidla* w proszku na węgle i blachę, *kadzidło* płynne (parfum liquide), *papier* orjentalny, *trociczki* czerwone i czarne, balsamiczne i zwyczajne, *wodę* kolońską i lewandową, rozmaite *extrakty* perfumowe, *olejki* do włosów (macassar oil), *pomady* i *fixatuary* do włosów, *mydła* pachnące i *wodę* aromatyczną, i t. p., sprzedaje po bardzo umiarkowanej cenie, i poleca się z niemi jako użytecznemi w każdym czasie.

(*)

Wczoraj, ruch na ulicach miasta był nader wielki. Mnóstwo osób, to za sprawunkami *wilji*, to za *kolendą*, to dla użycia *aury*, snuło się po ulicach miasta. Sklepy były natłoczone, a za *Żelazną Bramą*, ścisk ludzi, i pisk różnych żywych prowjantów wielki.

Liczbę znajdujących się w *Warszawie* artystów, powiększył P. Juljusz *Jaroński*, fortepjanista, który w tych dniach przybył do tutejszego miasta.

Amatorowie *sygar* dowiedzą się nieprzyjemnych nowin. Oprócz bowiem ogólnego nieurodzaju i małego w tym roku zbioru tytuniu na wyspie *Kubie*, jeszcze inna okoliczność dotknęła ten produkt. Trzy okręty bowiem, obejmujące pierwszy i najgłówniejszy transport *sygar*, prowadzonych z *Hawany* do *Hamburga*, uległy rozbiciu, skutkiem panującej w tych czasach burzy. Dwie te okoliczności wpłynęły już na podwyższenie się cen *sygar* w *Hamburgu*, gdzie fabrykacja tychże, przeszła już od dawna pod względem ilości, sławne fabryki w *Bremie*.

Onegdaj złożono w Redakcji *Kurjera* od T. M. kop. sr. 50, dla podupadłej sparaliżowanej Wdowy A. G. przy ulicy Solnej.

Redakcja *Magazynu Mód*, ma honor najuprzejmiej upraszać Szanownych Abonentów na prowincji, ażeby raczyli wcześnie zaprenumerować toż pismo na Urzędach pocztowych, gdyż od tego zależy rychłe odbieranie Numerów.

Dnia 31 b. m. dany będzie w *Resursie Kupieckiej* bal. Bilety na ten bal wydawane będą w domu resursowym (dawniej Mniszchowskim) w dniach 28, 29 i 30 b. m. od godziny 3ej do 7ej po południu. Członkowie Resursy, życzący sobie należeć do wieczerzy na tym balu, raczą się zapisać na listę w tym celu otwartą.

W Xięgarni Henryka *Hurtig* w *Kaliszu*, są do nabycia wszelkie *Kalendarze* na rok 1851; oraz *Almanach de Gotha*, po cenie rs. 1 kop. 35.

Z powodu dzisiejszej rocznicy urodzin ś. p. *Ludwika Adama*, złożono w Redakcji *Kurjera*, od L. rs. 1 dla Sierot zostających pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności, aby się modliły za duszę Jego. — Złożono oraz Bezimiennie rs. 3 dla powyższych Sierot, na intencję zmarłej *Wiktorji* i jej syna *Wiktorka*.

(A. n.) Redaktorze, posyłam ci krótszy a zatem lepszy sposób robienia masła jak zalecony *amerykański*: »Nalej w misę śmietany, wsyp ziemniaków ugotowanych i na miałko utartych, bij łyżką przez 10 minut, a gdy zobaczysz że się robią krupki maślane, nalej zimnej wody, ziemniaki opadną, a *masło* jak *prawda* i *oliwa* na *wierzch wyjdzie*. *

(A. n.) Niezbyt dawno opuściło prassę dziełko p. t. *Zasady Grammatyki francuzkiej*, układu PP. *Lewickiego* i *Gargulskiego* w *tabelli*, celem ułatwienia pojęcia i przyniesienia ulgi pamięci, i gdy dziś chwaląc postęp niektórych elewów, ci odpowiadają mi, iż winni to są posiadaniu *Grammatyki tabellarycznej*, w której nieprzerzucając kartek, wszystkie zasady mają pod okiem, i że dziś przez układ ten, znacznie zmniejszyła im się trudność nauki; miło mi jest dla dobra ogółu i oddania słabej czci Autorom, wspomnieć te słów kilka. — *Lacour*, Prof: języka francuzkiego.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od W. O. rs. 1, na Kolendę dla ubogiego małżeństwa, z dziećmi, co dobrze z sobą żyje i nie pije, za pośrednictwem Kurjera lub Dobroczynności. (Kwota rzeczona przyłączoną została do ofiar Tow: Dobroczyn:, do jej rozrządzenia).

Łosoś dowiedziawszy się o wielkim poście, wygląda oknem z handlu P. *Riedla*, jakby chciał zawiadomić przechodniów, że jest w towarzystwie *stokfisza* i smagłych *minogów*.

W *Medyolanie* przełożono na język włoski, celem przedstawienia na tamecznym teatrze *la Scala*, operę w 2ch aktach napisaną przez pierwszego z tegoczesnych pisarzy dramatycznych polskich, Alex: Hr: *Fredrę*, do której muzykę utworzył znany zaszczytnie w świecie muzykalnym P. Fran: *Mirecki*.

Piękny zaiste był wczorajszy program Koncertu młodych Braci *Wieniawskich*, i również piękne wykonanie onego przez tych znakomitych Artystów. Zebrana też Publiczność, nieszczędziła im ani oklasków, ani przywołań, które po wykonaniu każdej sztuki i ukończeniu następowały. Po tem więc przyjęciu ich po raz drugi na scenie naszej, i po tem cośmy już o grze ich wyrzekli, nie mamy dziś co dodać. *Wieniawscy* zaszczyceni zostali 8-krotnem przywołaniem. — O ile nam wiadomo, Artyści ci, wkrótce już opuszczają *Warszawę*, a w przejeździe do *Kijowa*, dadzą Koncert w *Lublinie*, w sali Ratuszowej, około 5go *Stycznia* r. p. Sądziemy, iż wiadomość ta, sprawi nie małą przyjemność tamecznym mieszkańcom, zwłaszcza, że *Lublin* jest miejscem rodzinnem obu tych Artystów. Miejscowe afisze ogłoszą szczegóły Koncertu; co zaś do biletów, te będzie można dostać u P. *Strejbla*.

Wczoraj, jako w wigilją wigilji, przedstawiono w Teatrze Rozmaitości nową Kom: pod tytułem *Wigilja Wigilji*. Dziełko to zręcznie przerobione z niemieckiego i dobrze zastosowane do naszych obyczajów, powszechne zyskało zadowolenie. Cel pełen moralności, myśli piękne, charaktery wydatnie skreślone, o to są zalety, które zwykle wpływają na powodzenie dzieł dramatycznych. Gra naszych artystów była wzorową. Pan *Rychter*, w roli nieszczęśliwego ojca rodziny, pełnego honoru i szlachetnych uczuć, nic niezostawia do życzenia; przejął się on okropnem położeniem tego człowieka, i przedstawił go w najrzeczywistszem świetle. Panna *Strzelbicka*, co raz widoczniej postępuje, a odegrana wczoraj przez nią rola żony, wskazuje nam do jakiego stopnia dojść może. Uprzejmą a podstępną przyjaciołkę, tyle mającą udziału w całym tym obrazie, trudno, aby kto lepiej odegrał jak Pani *Mazurowska*. Panna *Skrodzka* tak młoda jeszcze Artystka, a tak utalen-

towana, z jakimże miłym wdziękiem i rzewnością, przedstawiła role *Maryni;* nawet dzieci, młodziutki *Rembecki* i *Oliwińska*, dobrze odpowiadały ogółowi. Po ukończeniu przywołani: Pan *Rychter* 5-kroć, Pani *Mazurowska* 2-kroć, Panny *Strzelbicka* i *Skrodzka* po 3-kroć, Pan *Bodurkiewicz*, oraz *Rembecki* i *Oliwińska*, i Wszyscy po 2-kroć. Po Kom: *Dzieci żołnierskie*, Pan *Królikowski* 5-kroć, oraz Panna *Ciemska* i Pan *Bodurkiewicz*. Nową Komedję, przyswoił scenie naszej Pan Baltazar *Gwozdecki*.

Z Petersburga.— Szlachta Gubernji *Moskiewskiej*, odstąpiła fundusz na utrzymanie 13 Kadetów w 2m Korpusie Kadetów Moskiewskich, za co Najjaśniejszy CESARZ raczył oświadczyć jej zadowolenie Swoje.

Anglja. — Kardynał *Wiseman* w tych dniach miał znowu kazanie.— Agitacja z powodu *Bulli* Papiezkiej, zmniejsza się.— Lord J. *Russel* udał się do *Richmond*. — Murzyni chroniący się z *Stanów Zjednoczonych*, uciekają do *Anglji* przed prześladowcami swemi; do *Liverpol* parę ich przybyło.

Austrja. *Wiedeń 19go Grudnia.— Gazeta Wiedeńska* ogłosiła noty zamienione pomiędzy Lordem *Palmerston* a Posłem *austrjackim*, z powodu znieważenia Jenerała *Haynau* w browarze *Barklay et Perkins*. Ponieważ nie rozpoczęto drogą urzędową procesu, a Feldzeugmejster *Haynau* zrzekł się wszelkich poszukiwań, przeto *Austrja* na tem rzecz skończyła, zachowując sobie prawo wzajemności w podobnych razach.— Arcy-Xiążę *Jan* przyjmował Hr: *Radeckiego* w *Gratz*, wraz z wszystkiemi władzami.— Cesarz onegdaj odbył wielkie polowanie w zwierzyńcu, wczoraj w *Laxenburgu*. — *Austrja* na konferencjach w *Dreznie*, zażąda przystąpienia do związku *niemieckiego* ze wszystkiemi prowincjami; oprócz tego, nastąpi zbliżenie pod względem handlowym; zupełny jednak związek celny dopiero w 1856 r. może być zaprowadzony.— Zajmują się projektem zmniejszenia podatku od drzewa.— Wyjdzie niedługo statut organizacyjny dla urzędników.— Najważniejsze kwestje organizacji *Węgier* dotyczące, zostały już rozwiązane; starają się porównać tę prowincję z innemi pod wszelkim względem.— Mówią tu znowu o zamierzonym związku celnym z państwami *włoskiemi;* głównie nad tem pracuje Minister *v. Bruck*.

Francja. *Paryż 18go Grudnia.* — Izba zajmuje się ciągle prawem o hipotekach.— Proces znanego *Allais* w d. 24 będzie rozbieranym przez sąd policji poprawczej.— Oskarżeni z powodu spisku w *Lyonie*, stawionemi będą przed sądem wojennym.—Jeden z dzienników *bonapartystowskich* donosi, że w d. 29 Maja 1851 wielu reprezentantów przedstawi projekt zmiany ustawy.— Wychodzców *niemieckich* z *Nancy* przeniesiono do *Nantes*, a niektórych aż nad *hiszpańską* granicę.— Z *Claremont* donoszą, że w rodzinie *Orleańskiej* rozdział zupełny; Xżę *Nemours* napisał do Hr. *Chambord* list, w którym go tytułuje *Henrykiem V*, i uznaje Królem *Francji* i *Nawarry;* list ten dostał się w ręce Xcia *Joinville* i Xżny *Orleańskiej;* ztąd nieporozumienie najzupełniejsze pomiędzy niemi.— Kwestja prawa wyborczego będzie ważną, albowiem chodzi o zastosowanie go do wyboru Prezydenta w 1852 r. — Spokojność zupełna, renta dobrze stoi, Prezydent coraz więcej stronników zyskuje, nawet pomiędzy dawnemi swemi nieprzyjaciołmi.— Zgromadzenie prawodawcze zatwierdziło kredyt żądany przed rząd w kwocie fr. 93,000, na instalację Biskupstw katolickich w osadach zamorskich. — Rada municypalna m. *Mulhouse*, otworzyła kredyt w kwocie fr. 150,000 na wzniesienie Kościoła Katolickiego.

Hiszpanja. — Xżę *Baylen* (Jenerał *Castanos*) w d. 3 b. m., to jest w dzień Śgo Franciszka-Xawerego, obchodził 80 rocznicę swoich imienin. Zdrowie tego starca jest wyborne, i tego dnia był na obiedzie u Margrabiego *Campo-Alegre*. Królowa nadała przyrodniemu wnukowi Xięcia, tytuł Margrabiego *Portugaleta*, od miejsca gdzie *Castanos* rodził się.

Niemcy. — W wioskach koło *Kassel* zapowiedziano kwaterunek *bawarski*, w d. 19 wojska związkowe stały o ćwierć mili od *Kassel;* Pruski Komisarz Jenerał *Peucker* zdołał nakłonić podobno trybunał najwyższy do urzędowego ogłoszenia, iż dekreta Elektora przyjmuje aż do rozstrzygnięcia rzeczy w *Dreznie* na konferencjach, i te dekreta wykonywać będzie; w ten sposób może miasto *Kassel* uwolnią od kwaterunku exekucyjnego. *Bawary* wszędzie ogłaszają prawo wojenne, odbierają broń, a odmawiającym płacenia podatków wstawiają exekucje po 20 i więcej żołnierzy, co jest niezmiernie uciążliwem, bo wkwaterowanym trzeba dobrze jeść dawać trzy razy na dzień, obiad z 3ch potraw, piwo, chleb biały, a to wedle urzędowego rozkazu. Cały kraj do *Kassel* jest przez *bawarów* zajęty. — W *Szleswigu* sejm obraduje ciągle; z placu boju nic nowego; Jenerał *Willisen* udał się do *Strasfurth* dawnego swego miejsca zamieszkania.— Król *Bawarski* wielu *francuzkich* mężów stanu ozdobił orderami.— W *Saxonji* wyprzedają znowu konie armji; izby zajmują się prawem o prasie.

Prusy. — Minister *Ladenberg* otrzymał zupełną dymisję; Ministrem wyznań etc., został Radca rządowy *v. Raumer;* Ministrem spraw wewnętrznych Hr: *v. Westphalen;* P. *v. Manteuffel* został stanowczo Prezesem rady i Ministrem spraw zagranicznych. Dekret Króla do P. *Ladenberg* z udzieleniem dymisji, jest bardzo pochlebny.— Uwolnienia w landwerze nawet pierwszego powołania nie ustają. — P. *Manteuffel* 22 b. m. wyjeżdża do *Drezna*, i tam zjedzie się z Xięciem *Schwarzenberg*. — Poseł *austrjacki* w *Berlinie*, posłał Komisarzowi C. K. w *Hesji*, rozkaz, by wstrzymał wejście wojsk *bawarskich* do *Kasselu*.— Gabinet prowadzi układy z pewnemi stronnictwami izby.— Instrukcje

dane pełnomocnikom *Prus* i *Austrji* na konferencje *drezdeńskie*, oba dwory sobie komunikowały.— Rząd nie myśli sprzedawać koni wolnych, z powodu zmniejszenia armji, ale je zatrzyma do Kwietnia, gdyż je wówczas drożej sprzeda.— Z powodu powołania armji, mianowano wielu duchownych Katolickich Kapelanami pułkowemi; rząd zatrzymuje ich na tym urzędzie, by zadość uczynić wielu życzeniom.— Rozmaite państwa *niemieckie*, jak *Nassau*, *Hanower*, *Hamburg*, już mianowały swych pełnomocników na konferencje *drezdeńskie*. Król zajmuje się wiele paradami i manewrami.— Jenerał *v. Groeben* spodziewanym jest w *Hesji*.

Włochy. — W *Turynie* senat rozbiera projekt do prawa, zabraniającego kreowania nowych majoratów; w izbie deputowanych zajmują się projektem nowego podatku od budowli; izba ta zatwierdziła nową konwencję pocztową z *Francją*, *Belgją* i *Szwajcarją*.— W *Florencji* Minister wojny sprzeciwił się zmniejszeniu armji. — Xiężna *Sabaudzko-Carignańska*, matka Króla *Karola Alberta* (Córka Franciszki *Krasińskiej*, Starościanki Nowomiejskiej i Xięcia Karola *Kurlandzkiego*), osiadła na mieszkanie w *Florencji*.

Rozmaitości.— Niedawno robotnicy pracujący w Katedrze w *Narbonne*, odkryli płaskorzeźbę z 2giej połowy 14go wieku, która dotąd ukrytą była pod innemi nowoczesnemi malowidłami. Ten szacowny pomnik przedstawia piekło. Część, którą odkryto, jest bardzo uszkodzona, ale spodziewają się, że reszta jest w lepszym stanie. Kommissja archeologiczna w *Narbonne*, stara się zachować ten zabytek, ważny pod wielu względami.— Jeden z Anglików, aby dać wyobrażenie o podatkach w *Anglji*, tak je opisuje: »U nas podatki na wszystko, co tylko do ust idzie, co okrywa ciało, lub znajduje się pod nogami naszemi; podatki na wszystko co przyjemne dla wzroku, słuchu, czucia, powonienia i smaku; podatki na wszystko co jest na ziemi, co nawet w wodzie i pod ziemią; podatki na wszystko co z zagranicy przychodzi, na wszystko co na rodzinnej ziemi się rodzi; podatki na surowe płody, jak i na każdą nową wartość, jaką im przemysł ludzki nadaje; podatki na buljon, który apetyt ludzki zaspakaja, jak i na lekarstwo, które mu zdrowie przywraca; podatek na gronostaje, w które ubiera się sędzia; podatek na postronek, na którym wieszają zbrodniarza; podatek na sól dla ubogiego, i na korzenne przyprawy bogacza; podatek na gwoździe, któremi wieko trumny zabijają, jak i na wstążki, ślubną suknię dziewicy strojące; słowem, podatek za łóżko i stół, za przebudzenie się i spoczynek, bo za wszystko trzeba haracz płacić. Chłopiec puszcza bąka opodatkowanego, a młodzian konia opodatkowanego kieruje opodatkowaną uzdą, siedząc na opodatkowanem siodle, i pędząc po opodatkowanym gościńcu. Anglik umierający, leje opodatkowane po 7% lekarstwo, na opodatkowaną po 15% łyżkę, wreszcie upada na bawełnianą pościel opodatkowaną po 22%; pisze swój testament na opodatkowanym stemplu na 8 funt: szterl:, i kończy na rękach lekarza, który za swój patent wyłożył 100 funt: szterl:. Po śmierci zaś jego, całe mienie zmarłego obkładają podatkiem jak synapizmami, od 2 do 11%. Nakoniec, cnoty opodatkowanego od stóp do głów nieboszczyka, przekazują się pamięci potomnych na opodatkowanym marmurze; a on sam przeniosłszy się do wieczności, uniknął wreszcie tym sposobem podatku, i uwolnił się już od opłaty onego na zawsze."— Jakiś młody rachmistrz powiedział, że on ma więcej lat od swego ojca, bo ojciec jego urodził się 1810 roku, a on 1840, co jest przecież więcej jak tamto.

SZARADA.

Pierwszych drugich i *trzecich*, wiele w morzu macie,
Próżno *drugiego* z *czwartym* zbiegłego szukacie,
Trzecia z *czwartą* potrzebna, na lądzie i wodzie,
Pierwsza z *drugą* jest zawsze w lesie i ogrodzie,
Trzecia z *drugą* nas smuci, albo rozwesela,
Kto czyni *pierwsze czwarte* z nami się rozdziela;
Pierwsze wspak i wprost *czwarte* w każdym znajdziesz domu,
Wszystka razem roślina nie obca nikomu.
(Zeszła Szarada *Kobieta*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Barbaroux Oby: z Wiednia nr 625; Bromirski Stan: Oby: z Łazó.. nr 1346; Cielecki Leop: Oby: z Kampinosa nr 570; Fritz Karo: Guwernan: z Szwajcarji nr 625; Gąsiorowski Lud: Oby: z Siedlec nr 2673; Mejster Lud: Ogrod: z Berlina nr 613; Potocki Kons: Hr. z Gub: Podolskiej nr 613; Popławski Leon Radca Stanu z Łęczny; Poletyłło Jan Hr. z Rakołup; Samaryn Jene:-Major z Łowicza nr 613; Schlegel Henr: Radca Kole: z Lublina nr 570; Woskobojnikow Bene: Sekr: Koleg: z Bruxelli nr 603; Żmijowski Giovani Kup: z Wiednia.

Wyjechali: Buturlin Marja Żona Jene:-Majora do Moskwy; Gritti Ign: Radca Koleg: Dok: Med: do Wiednia; Humnicki Ign: Rad; Tow: Kr: do Lubani; Jundziłł Teressa Hr. do Grodna; Lubieński Józ: Kommissjoner do Kijowa; Paskiewicz Radca Hono:, Kamerjun: Dworu J. C. K. M. do Rzymu.

DONIESIENIA.

Dnia 9/21 b. m. o godz: 5¾ wieczorem, na ulicy Nowy-Świat, przed domem Nro 1317, skradzione zostały z powozu 7 ZEGARKÓW, które upakowane były w pudełku mahoniowem. Opis szczegółowy każdego jest następujący: 1) dwa Zegarki srebrne ankrowe, wewnątrz na kopertach srebrnych wyryte są na jednym Nr 25,113 i 1023, na kapslu brązowym na wierzchu Nr 1023; na 2gim, na kopercie srebrnej wewnątrz wyryte są Nra 25,114 i 1018, na kapslu brązowym na wierzchu Nr 1018, oprócz tego na obu kopertach srebrnych wewnątrz stempel, a w około niego drobnemi literami wypisane po francuzku „Argent", na kapslach zaś brązowych napis: „Echappement a ancre dix trous en pierre." Skazówki u obu stalowe, na cyferblacie cyfry rzymskie, na małym zaś sekundowym cyfry arabskie. Oba Zegarki znajdowały się w woreczkach jerszanych z kluczykami brązowemi.— 2) pięć Zegarków złotych, z których 4ry ankrowe, a jeden damski cylindrowy. Na jednym, na kapslu złotym z wierzchu napis: „Echappement a ancre, levées visibles, 13 joyaux, 8 jours de marche, Balancier compensé," na kopercie wewnątrz pod stemplem litery I. G., pod literami Nr 6, a jeszcze niżej Nr 15722, na kapslu złotym mającym 3 dziury wewnątrz Nr 6 i 15,723, na blaszce która pokrywa włos wypisane wyraźnie „Avance i Retard." Ankier brązowy, skazówka fioletowa, na cyferblacie Nra rzymskie, drugiego nie ma;— na 2gim, który jest w kopercie złotej na obie strony, na kapslu zewnątrz napis: „Blondel et Milly Geneve," na kopercie wewnątrz Nr 388 D. 2, a z boku Nr 3360, wewnątrz na kapslu tylko Nr

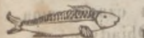
388 D. 2, skazówki fioletowe, na cyferblacie Nra rzymskie, a na minutowym arabskie;— na 3cim, złoty ze szkłem, na kapslu zewnątrz napis: „Echappement libre a ancre Dix trous en rubis," na kopercie wewnątrz Nr 34,843, a z boku Nr 3379, wewnątrz kapsla Nr 34,843, na cyferblacie Nra rzymskie, sekund nie ma;— na 4tym, złoty ze szkłem, na kapslu zewnątrz napis: „Blondel et Mally Geneve Echapement a ancre, 13 joyaux," na kopercie zewnątrz Nr 35,265, a na boku Nr 3708, zewnątrz kapsla tylko Nr 35,265, skazówki fioletowe, na cyferblacie Nra rzymskie, a na sekundowym arabskie;— na 5tym, Zegarek złoty damski, z emalją niebieską, szkło excentrycznie osadzone, bez sekund, Nr 16,440, zewnątrz na kapslu i napis: „Echappement a cylindre huit joyaux," tenże sam Nr, i na kopercie wewnątrz, a z boku Nr 3644, stempel z literami J. B. Wszystkie 5 Zegarków złotych, ułożone są w pudełkach szyldkretowych, z kluczykami brązowemi, zaś kluczyki złote pozostały u właściciela. Uprasza się PP. Zegarmistrzów, Nabywcę, lub Znalazcę, ażeby wrazie dostrzeżenia podobnego Zegarka, dali wiadomość niezwłocznie do Biura Indagacyjnego w Ratuszu, za stosowną nagrodą.


Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania BILLARD palisandrowy, kompletny, nowy; oraz Meble i Sprzęty Kawiarniane.— Tamże jest do najęcia Całe PIĘTRO z Meblami, lub bez, zaraz lub od Nowego Roku; oraz SKLEP z 2ma Pokojami, Piwnice, Lodownia, wielka Góra na skład i t. p., w punkcie środkowym miasta i z najpiękniejszym widokiem. Wiadomość pod Nr 297, wprost Zamku, u Gospodarza.

Zawiadamia się Szan: Publiczność, że Skład Wódek pod Łososiem, przy ulicy Bielańskiej Nr 596, zaopatrzony został w różne gatunki **WÓDKI GDAŃSKIEJ**, Likwory, Araki, Spirytus, starą Litewską Okowitę i Szumówkę; które sprzedają się po cenach umiarkowanych.

Żądany jest PRZEDSIĘBIERCA HUTY, lub innego Zakładu ogniowego, któryby chciał takowy własnym kosztem założyć i na swoje risico prowadzić. Może mieć dostarczone sobie corocznie od 1go do 3,000 sążni kubicznych drew, które po większej części składać się będą z wierzchów i odziomów pozostających od wyróbki belek. Gdyby żądana była znacznie nawet większa ilość, i o takową może nastąpić zgoda, byle nieprzewyższała corocznego cięcia lasu dorodnego kilku tysięcy morgów mającego się podzielić na poręby. Miejscowość korzystna, ponieważ nie ma wcale Huty w bliskości, a w całej Guber: bardzo mało. Odległość od miasta Chełma (Gub: Lubelskiej) mil 2, od rzeki Buga i spławu mila jedna.— Tamże i fabryka CUKRU na nie wielką skalę, może na początek zabezpieczyć sobie buraki przynajmniej ze stu morgów nowopolskich rocznie i mieć widoki znaczne na przyszłość. Opis warunków, może być każdej chwili przejrzany w Kantorze Informacyjnym Kaczanowskiego w Warszawie, i u Patrona Czapuczyńskiego w Lublinie.

OSOBA usposobiona do Zarządu Domu kompletnie, życzy przyjąć miejsce w znacznym domu, opatrzona świadectwami; można się zgłosić przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 337, na 1m piętrze od frontu.


Do głównego Składu Kawjoru A. Kucharkina przy ulicy Nowo-Senatorskiej, nadszedł transport **ŁOSOSIA** wędzon:, MINOGÓW Elblągskich; oraz Serdeli maryn: w słoikach (Kilka zwanych), Sera zielonego, Buljonu, Musztardy w proszku prawdziwej Sareptskiej i Groszku zielonego.


Za summę rsr. 2,700 do 3,000 pożądanym jest DOM murowany, nie wielki, z Ogrodem takimże fruktowym, przy ulicy Brukowanej, i w bliskości Kościoła. Wiadomość pod Nr 586 *b*, w Kawiarni przy ulicy Długiej, u P. Milerowej.

Mężczyzna bezżenny, w średnim wieku, praktycznie obeznany z gospodarstwem wiejskiem, szuka stosownego miejsca; Panowie potrzebujący takiej Osoby, raczą nadesłać swój adres do domu Nro 1883 *a*, przy Kościele Panny MARJI, wchód od ulicy Przyrynek, na drugie piętro, gdzie dzwonek na drzwiach.


XIĄŻKA do Nabożeństwa p. t. „Nabożeństwo dla Polek," zgubioną została onegdaj na ulicy Nowy-Świat. Znajdujący się w niej napis Matki ofiarującej Xiążkę jako błogosławieństwo dla Córki, stanowi drogą pamiątkę; raczy zatem Znalazca złożyć ją w Drukarni Kurjera, gdzie Rsr. 3 nagrody złożone zostanie.

BUTWIŁOWSKA, AKUSZERKA, obrała mieszkanie pod Nr 176 w domu W. Thugutta przy ulicy Gołębiej; ma dwa Pokoje z usługą, jeżeliby która z Dam życzyła na słabość.


KARETA z wszelkiemi rekwizytami, w dobrym stanie będąca, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1346 *b*, u Rządcy domu:— tamże można powziąść wiadomość o sprzedaży w dobrach Starożeby Gub: i Powiecie Płockim położonych, 60 sztuk WOŁÓW z opasu.

Dwa **MAGLE** jeden angielski, drugi zwyczajny, są pod korzystnemi warunkami do sprzedania, w domu W. Makowickiego, naprzeciw Kościoła Śgo Karola Boromeusza.

Polka, urodzona i wychowana w W. X. Poznańskiem, znająca dokładnie język niemiecki z praktyki, życzy przyjąć obowiązki **BONY** w Warszawie lub na wsi. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 1346 *b*, w dziedzińcu, ostatnia sień po prawej stronie, na 2m piętrze.

W Pow: Lipnowskim Gub: Płockiej, o dwie mile od granicy Pruskiej, jest ze względu nadspodziewanych okoliczności, do poddzierżawienia od Ś. Jana 1851 r. na lat 6, FOLWARK, włók 10 przestrzeni mający, w dobrej bo powiększej części w pszennej glebie, od lat 6 w płodozmian zagospodarowany, z dobremi wygodnemi budowlami, dostatecznym inwentarzem żywym i martwym, z kompletnym zasiewem oziminy, przed Stym Michałem r. t. ukończonym, z ugorem na zimę podoranym, i z przysposobioną podobnież rolą pod jarzynę. Dworek bardzo wygodny, przyzwoicie umeblowany, we wszelkie sprzęty kuchenne i inne zaopatrzony, słowem, całe gospodarstwo dla nowo zaczynającego Agronoma, jest do objęcia bez żadnego kłopotu lub zachodu, bąć zaraz bąć od Ś. Jana 1851 r. Cena dzierżawna Rsr. 375. Inwentarze wszelkie tak jak ruchomości domowe, mogą być poddzierżawcy na własność ustąpione. Chęć mający, zechce się łaskawie udać na miejsce, powyż wzmiankowej dzierżawy.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **SZAFY** Magazynowe, Szyldy, Sofka jesionowa, przy ulicy Leszno pod Nrem 725. Wiadomość u Stróża.

KISZKA prawdziwa Rossyjska, na resorach wiszących, do sprzedania. Bliższa wiadomość w Browarze Porteru i Piwa Bawarskiego J. G. Schefer et Comp:, przy ulicy Krochmalnej pod Nr 1108.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 16/28 b. m. w Urzędzie Wójta Gminy Boglewice w Okręgu Czerskim, o godzinie 11 z rana, odbędzie się licytacja na sprzedaż SIANA centnarów 158 i OKOWITY garncy 300, za podatki Skarbowe.

J. *Łuszczewski*, Sekwestr: Pow: Warszaw:.

Wczoraj w przechodzie ulicą Krak:-Przedm:, ku pałacowi Karasia, zgubiono PELERYNĘ od salopy, czarną, satinturkową, czarną marseliną podszytą, czarnym axamitem obszytą. Uprasza się przeto łaskawego Znalazcę o oddanie pod Nr 581 przy ulicy Długiej, na 2gie piętro od frontu, za stosowną nagrodą.

SER Włoski Strachino, i Angielski Chester; MUSZTARDA Kromieryżska (Kremsier Senft); GROSZEK i ŚLIWKI francuzkie; LIKWORY francuzkie i włoskie, nadeszły do składu Win i Korzeni Stanisława Rozmanith, przy ulicy Nowy-Świat.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 1.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 2.

TEATR WIELKI. Pojutrze, *Napój miłosny.* (Panna *Hollossy*, przedstawi rolę *Adiny*). Tańce Perskie.

TEATR ROZMAITOŚCI. Pojutrze, *Wigilja Wigilji. Chłopiec okrętowy.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 12 (24) Grudnia 1850 r.— Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin.*